

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 15.

Warszawa, dnia 9 (21) stycznia. Czwartek.

1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 70; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Paryż, 20 stycznia.** Walewski udaje się do Aten w misyi ze strony konferencyi. Księga niebieska powiada: Utrzymanie utworzonego traktatami stanu na wschodzie jest koniecznością pierwszorzędną. Konferencya osiągnęła porozumienie; rząd ogłosi ostateczny rezultat. Nowi ministrowie rumuńscy objawiają inne zasady, rząd żałowałby, gdyby Rumunia zboczyła na niebezpieczne drogi, na których istnienie jej mogłoby być zagrożonem.

**Warszawa, dnia 21 stycznia.**

Mowa tronowa cesarza Napoleona, o ile się zdaje, nie sprawiła w Paryżu zbyt uspokajającego wrażenia; pokazuje się to między innymi z ostatniego kursu renty francuskiej. Dzienniki półurzędowe francuskie tłumaczą ją wprawdzie w duchu czysto pokojowym, ale ciekawym jest co „La France” rozumie przez wyrażenie, że Francya życzy godnego sobie pokoju? Czy może pokój terazniejszy nie godnym jest Francyi? Takie zastrzeżenia w połączeniu z ustępem mowy tronowej cesarza, w którym tenże jakoby tłumaczy się z wyrażonego życzenia pokoju, panujący obecnie niepokój żadną miarą uśmierzyć nie mogą. Dzienniki paryżskie donoszą zarazem, że w końcu bieżącego tygodnia przedłożoną będzie zgromadzeniu prawodawczemu księga żółta. Prasa półurzęd. berlińska uważa mowę, zgodnie z zapatrywaniem pism francuskich za pokojową, prasa wiedeńska przeciwnie sądzi, że w niej większy nacisk położony jest na gotowość wojenną Francyi. Zapatrywanie prasy angielskiej nie jest nam jeszcze znane.

Według najświeższych doniesień z Konstantynopola, reprezentant Porty w Paryżu upoważniony podobno został do podpisania protokołu konferencyi. Tym sposobem Porta zadowolniłaby się uznaniem trzech pierwszych punktów swego ultimatum i odstąpiłaby od dalszych żądań, jeżeli Grecya też samo zgodzi się na deklarację mocarstw. Co uczyni rząd helleński? Według wszelkiego prawdopodobieństwa punkt ciężkości sytuacji obecnej spoczywa w Atenach. Od postanowień tamtejszych zależeć będzie przyszły obrót wypadków.

Pod względem stanowiska mocarstw do sporu turecko-greckiego w pierwszych początkach jego powstania, ogłoszony przez rząd grecki zbiór dokumentów dyplomatycznych, czyli tak zwana księga niebieska, bardzo ciekawe zamieszcza szczegóły. Na szczególną uwagę mianowicie zasługuje depesza posła greckiego w Konstantynopolu, p. Delyannis z d. 1 (13) grudnia, do greckiego ministra spraw zagranicznych wystosowana. Poseł helleński uskarża się w mowie będącej nocie na drażliwy ton względem Grecyi przez posła francuskiego w Konstantynopolu p. Bourrée w rozmowie z posłem helleńskim objawiony. P. Bourrée obsypywał rząd grecki zarzutami z powodu postawy jego do powstania kandyotskiego, a na wszystkie starania p. Delyannis, zmierzające do usprawiedliwienia rządu swego odpowiadał nowymi tylko zarzutami. W końcu ambasador francuski dosyć wyraźnie dawał do zrozumienia konieczność zmiany ministeryalnej w Atenach. W tejże samej depeszy poseł grecki kładzie nacisk na uspokajające oświadczenia ambasadora cesarsko-rosyjskiego, generała Ignatiewa, w przedmiocie zagrożonego przez Portę wydalenia z Turcyi poddanych greckich.

Depesza wzmiankuje wprawdzie i o innych dyplomatach zagranicznych, jakoby Grecyi niechętnych, wyrażając mianowicie przekonanie, że Porta nie odważyłaby się była na tak energiczne wystąpie-

nie, gdyby krok jej nie znajdował poparcia ze strony mocarstw zachodnich, lecz ponieważ p. Delyannis główny kładzie nacisk na niechętnie Grecyi usposobienie p. Bourrée, bliskim zatem jest domysł, że w przekonaniu jego ambasador francuski w podniecaniu Turcyi przeciwko Grecyi główną odgrywa rolę. Jednem słowem, nadmieniona nota rzuca nowe światło na początek sporu turecko-greckiego, które tłumaczyć nam może nie jedną zagadkową dotąd jego stronę. O wpływach polityki austriackiej w Konstantynopolu, grecki sprawozdawca dyplomatyczny nic nie wspomina, a jednak gdyby było prawdą co prasa pruska zarzucała hr. Beust, to jest, że on Portę przeciwko Grecyi podmówił, nie podobna przypuścić, ażeby tak ważna okoliczność ujęć mogła uwagi dyplomaty greckiego, którego by zresztą i inni koledzy jego pod tym względem objaśnić by nieomieszkali.

Skargi jednak Greków na dyplomację francuską nie na samym tylko ograniczają się p. Bourrée, lecz dotyczą także działalności konsula francuskiego w Kanea na wyspie Kandy p. Champoiseau, któremu zarzucają, że przez fałszywe przedstawienia skłonił dowódcę ochotników p. Petropolaki do przedwczesnej kapitulacji. W samej rzeczy pokazuje się z dwóch ogłoszonych teraz listów p. Champoiseau do Petropolaki'ego, że konsul sytuację Grecyi w zbyt ciemnych przedstawiał kolorach. Utrzymywał on między innymi, że wszystkie mocarstwa zgodnie postanowiły interweniować w Grecyi z powodu postawy jej w sprawie kandyotskiej, na potwierdzenie czego przytaczał fałszywą, jak wiadomo, pogłoskę, że ojciec i szwagier króla Jerzego radzili mu ustąpić. Pokazuje się z tego, że nie sam tylko brak żywności skłonił ochotników do złożenia broni w Sfakii, a że wypadek ten bardzo był niepomysłny dla projektów greckich, łatwo więc wytłumaczyć sobie zawziętość, z jaką teraz przeciwko konsulowi francuskiemu występują, zarzucając mu po prostu zdradę.

Niespokojności wynikłe we Włoszech z powodu poboru nowo uchwalonego podatku od mlewa, w ostatnich dniach znowu powtórzyły się i to w prowincjach, które zwykle odznaczały się poczuciem porządku, jak między innymi w Piemontcie. Niektóre pisma zagraniczne na podstawie tych faktów bardzo źle wróżą o finansowej i politycznej przyszłości Włoch. W interesie jedności kraju tego życzyć należy, ażeby przepowiednie te okazały się błędnymi.

Wczorajszy telegram z Madrytu, donoszący o dotychczasowym rezultacie wyborów do kortezów ustawodawczych, nadspodziewanie pomyślnym jest dla zasady monarchicznych rządów w Hiszpanii. Na 350 wybranych posłów, około 300, t. j. ogromna większość należy do stronnictwa monarchicznego. Taki wypadek wyborów, szczególnie jeżeli co do osoby przyszłego monarchy w łonie monarchistów nie zajdą sprzeczki, ważnym jest nie tylko dla kraju samego, dla którego zwiększa widoki prędkiego uspokojenia stosunków wewnętrznych, lecz nie mniej także ze względu na ogólną sytuację polityczną europejską. Zwracaliśmy po kilkakrotnie uwagę, że rewolucya hiszpańska z konieczności rzeczy wyrzucić musiała wpływ na politykę francuską, zmuszając ją po części do przyjęcia postawy wycokowej. Utworzenie się bowiem ogniska rewolucyjnego na granicach Francyi nie mogło być obojętnem dla gabinetu tuileryjskiego.

Jak długo obrót rzeczy w Hiszpanii pozostawał niepewnym, ten ostatni działać musiał na zewnątrz bardzo ostrożnie, ponieważ w razie wojny w Europie, nieprzyjaciół mógł wezwać do współdziałania wrogię dynastyi Napoleona rewolucyjne stronnictwo hiszpańskie. Niebezpieczeństwo niknie, a polityka francuska odzyskuje swobodę działania w miarę jak się namiętności w Hiszpanii uspokajają i zbliża się chwila przywrócenia tamże monarchicznego porządku rzeczy.



W dzisiejszym stanie rzeczy jedna tylko jeszcze pozostawać się zdaje do usunięcia wielka trudność, którą jest skłonienie korteżów by się zgodziły na osobę kandydata na tron. Obawiać się należy, by różne strony z osoby przyszłego monarchy nie utworzyły nową kości niezgody w łonie samychże hiszpańskich monarchistów.

**Wiedeń, 19 stycznia.** Ustanowiona przez Portę dla spraw greckich komisyja wezwala poddanych greckich do wykazania swęj narodowości, celem uzyskania pozwolenia na dalszy pobyt w Turcyi lub zgłoszenia się po paszporty.

**Paryż, 18 stycznia.** „Etendard” pisze: Mowa tronowa przerywana była oznakami zadowolenia, które szczególnie były żywymi, gdy cesarz zapewnia, że zamiarem jego jest utrzymanie porządku wewnątrz a pokoju na zewnątrz. Cała mowa uważana jest jako pokojowa. „France” powiada: Nigdy słowa cesarza nie były szczerzejsze, nigdy nie odpowiadały bardziej uczuciu godności Francyi na zewnątrz a liberalnym usiłowaniom jego na wewnątrz. Na zewnątrz Francya pragnie pokoju, ale godnego pokoju. Francya czuje się dosyć silną i jest gotową na wszelkie ewentualności, ażeby w gronie narodów utrzymać zasady nowoczesne, na których z poręceniem własnych interesów ugruntować chce spokój Europy. Jesteśmy do wojny przygotowani jeżeli okoliczności wymagać tego będą, ale w uzbrojeniach naszych nie masz nic dla innych państw niepokojącego.

„Ajencya Havas” dowiadyuje się z dobrego źródła, że jak tylko wszyscy reprezentanci podpiszą protokół konferencyi, natychmiast wysłany będzie do Aten sekretarz mający o tym fakcie uwiadomić rząd helleński.

Na pierwszym posiedzeniu ciała prawodawczego, prezydent Schneider miał krótką przemowę nie politycznej treści. „Public” donosi: Członkowie konferencyi zbierają się może jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, celem położenia ostatnich podpisów. Djemil pasza nie podpisał protokołu, lecz oświadczenie zbiorowe mocarstw. Konferencya uważać się będzie za nieustającą aż do chwili nadejścia odpowiedzi Grecyi i Turcyi.

**Londyn, 19 stycznia.** O treści protokołu konferencyi upewniają z dobrze powiadomionej strony, że takowa nie rozbiera przyczyny sporu turecko-greckiego, lecz, że oświadcza, iż nie zgadza się z prawem narodów: popieranie powstania w państwie sąsiednim, opiekiwanie się okrętami łamiącymi blokadę i tajne posiłkowanie ochotników. Oświadczenie to w formie noty zbiorowej zakomunikowane ma być rządowi greckiemu a skoro ten ostatni na nie się zgodzi, Turcyja wezwana będzie do cofnięcia ultimatum swego. Prasa tutejsza pochlebnie wyraża się o mowie tronowej francuskiej.

**Bukareszt, 18 stycznia.** Rząd tutejszy formalnie zaprzeczył pogłosce w Konstantynopolu obiegającej jakoby Rumunia przygotowywała się do najścia terytorium tureckiego, oświadcza, że teraźniejszy gabinet ręczy za utrzymanie porządku, ale z drugiej strony spodziewa się po Porcie koncesyj w niektórych sprawach wewnętrznych.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

#### Telegramy Handlowe.

**Petersburg, 19 stycznia.** Łój żółty świeczny w miejscu 52; z dostawą w sierpniu 51. Żyto z dostawą w maju 9. Owies z dostawą w maju 5½. Konopie w miejscu 38. Olej konopny w miejscu 3.50; z dostawą w czerwcu 3.80.

**Amsterdam, 19 stycznia.** (Targ zbożowy). Żyto z dostawą na wiosnę 203. Rzepak z dostawą w kwietniu 61½: mroźne powietrze.

**Szczecin, 19 stycznia.** (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 62—71; z dostawą w styczniu 69½ nom., na wiosnę 69½, w maju i czerwcu 70¼. Żyto w miejscu 52—52½; z dostawą w styczniu 52, na wiosnę 52½, w maju i czerwcu 53½.

**Gdańsk, 19 stycznia.** (Targ zbożowy). Ceny pszenicy pod naciskiem, pstra 512, jasno-pstra 530, wysoko-pstra 542 fl. Żyta ceny niezmiennione, w miejscu 378 fl. Jęczmień drobny 348 fl., duży 369 fl. Groch biały 415 fl. Owies w miejscu 225 fl. Dowozy pszenicy ciągle słabe.

**Hamburg, 19 stycznia.** (Targ zbożowy). Pszenica i żyto w miejscu bez chęci kupna. Pszenica z dostawą w styczniu za 5,400  $\mathcal{H}$  120, w styczniu i lutym 120, w kwietniu i maju 120. Żyto z dostawą w styczniu za 5,000  $\mathcal{H}$  89, w styczniu i lutym 89, w kwietniu i maju 91. W owsie interes słaby. Kawy ceny bardzo mocne. Ceny oleju skalnego w miejscu mocne, na dostawę spokojniej, w miejscu 16½, z dostawą w styczniu 15½, w sierpniu i grudniu 16¼: mroźno.

**Paryż, 19 stycznia.** Mąka z dostawą w styczniu 59.50, z dostawą w marcu i kwietniu 60.75, w maju i czerwcu 61.50.

**Antwerpia, 19 stycznia.** (Olej skalny), rafinowany typowo-biały w miejscu 57½; z dostawą w lutym i marcu 57½, we wrześniu 60. Ceny bardzo mocne, a interes ożywiony.

**Londyn, 19 stycznia.** (Targ zbożowy). Usposobienie przyjemniejsze; sprzedano 20 ładunków pszenicy, 5 ładunków żyta, jęczmienia zaniedbany.

**Brema, 19 stycznia.** (Olej skalny). Standart white w miejscu 7 tal. w zlocie. Ceny bardzo mocne.

**Liverpool, 19 stycznia.** (Bawełna). Obrót 8—10,000 bel. Interes spokojny.

Middling Orleans 11½, middling amerykańska 11½, fair Dhollerah 9½, middling fair Dhollerah 8½, good middling Dhollerah 8½, fair Bengal 7½, new fair Oomra 9½, good fair Oomra —, Pernam 12, Smyrna 10, Egiptia 13, Orleans w transporcie —.

**Manchester, 19 stycznia.** Przędza, notowania na  $\mathcal{H}$ ). Water 30 (Clayton) 15½, Mule 30 dobry średni gatunek 13, Water 30 najlepszej tkaniny 16 p., Mayol 40 14½ p., Mule 40 lepszy gatunek niż Taylor 16 p. (Materye, notowania na sztuki); 8½  $\mathcal{H}$  Shirting prima Colvert 132 p., zwyczajne dobre Makes 123 p.; interes mały.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

#### Korrespondencje Gazety Handlowej.

**Londyn, 15 stycznia.** Powietrze było w zeszłym tygodniu suche i łagodne. Wiatr wiał Połud. Zachod. i Połud. Wschod.; temperatura od kilku dni zimniejsza; dziś mamy deszcz, wiatr Połud.—Handel zbożowy królestwa od d. 8 b. m. był bardzo nieożywiony, a właściciele zapasów pszenicy musieli się zgodzić na redukcję ceny o 1 s. do 2 s. pr. kw. pomimo to interes nie zyskał szerszego rozwoju. Jęczmień nie utrzymał się również przy ostatnich cenach. W fasoli, grochu i owsie szło nieco lepiej. Mąka mało znajdowała nabywców, lubo chęć sprzedaży była nieco większą. Dowóz w porcie składał się od ostatniego piątku z 159 ładunków, mianowicie 58 pszenicy, 29 kukurydzy, 30 jęczmienia, 1 owsa, 8 żyta, 10 fasoli, 5 gryki, 3 siemienia lnianego, 1 soczewki, reszta z rzepaku, a razem z pozostałymi od zeszłego tygodnia 117 ładunków, znajdowało się wczoraj wieczór na targu: 54 pszenicy, 23 kukurydzy, 29 jęczmienia, 6 żyta, 5 fasoli. Interes w nadchodzących transportach był w zeszłym tygodniu nieznaczny. Świeża pszenica płaconą była po ostatnich cenach. Kukurydza, jęczmień i fasola pozostały niezmiennione, żyto zaś pożądane dla ładu stałego: W nadchodzących ładunkach i późniejszych dostawach jednostajna cisza.

Dowóz wszystkich zbóż w tym tygodniu był mierny.

Dzisiaj targ był mało odwiedzany; angielska pszenica ofiarowana była z redukcją o 1 do 2 s. pr. kw. a mimo to część tylko została isprzedaną. W zagranicznych gatunkach również mierne żądania.

**Hamburg, 17 stycznia.** Rok 1868 był bardzo podobnym do 1867: ciągle stan niepewności w polityce, złe zbiory z roku poprzedniego nie pozwoliły się rozwinąć interesom aż do środka lata i ledwo, że w jesieni nabrały interesa nieco życia, wróząc większe nadzieje na rok przyszły. Pomiedzy artykułami przedstawiającymi pole do spekulacji odznaczała się bawełna, która w trzy miesiące zmieniając cenę o 30%, ożywiła znakomicie interes. W ogóle rok zeszły przedstawiał w naszym mieście więcej tendencję spekulacyjną, niż rzeczywiście handlową, a cyfra operacji miasta tutejszego zawiera ¾ operacji miejscowych; jednakże handel międzynarodowy nie cierpiał na tem wcale, owszem we wszystkich prawie artykułach powiększył się znacznie, co widzimy z tabel porównawczych przywozów z lat 1869 i 1867,

	1868	1867
Kawy przywieziono	$\mathcal{H}$ 118,½ mil.	103,½ mil.
Kakao —	428,000 „	318,000 „
Herbaty — skrzynek	26,420 „	16,940 „
Cukru —	$\mathcal{H}$ 4,300,000 „	3,150,000 „

co przedstawia znakomite powiększenie na wszystkich artykułach.

Rok bieżący 1869 rozpoczyna się spokojnie; interesa zawsze jeszcze mało ożywione, a w wielu artykułach, jeszcze żadna operacya zrobiona nie była, choć przywozy mieliśmy dość znaczne.

**Kawa.** Przywóz 9,562 worki, kupujących brak, jednak niżej kursów notowanych kupić nie można; sprzedano 2,950 worków po cenach: Rio 3½—7 fl., St. Domingo 4½—5 fl.



**Bawełna:** przywozy 22,133 bel; żądania wielkie, interes bardzo ożywiony, sprzedano 6,450 bel po cenach: północno-amerykańska 11—11½ fl., Laguayra 10½ fl., Santos 10½ fl., Bengal 7½—8½ fl.

**Herbata:** bardzo spokojnie: Congo 13—44 fl. ban., Sonchong 16—40, Peno 16—74.

**Tytoń:** przywozy 2,324 bel, z których Hawana 1,502. Sprzedano 5,109 po cenach: Hawana 40—150 fl. ban., Cuba 18—36, Domingo 7—16, Portorico 3½—6½, Brasil 12—24.

**Materyały apteczne.** Saletra noplam 1,100,000, cena 11—11½ fl. ban. Siarka bardzo nisko.

**Owoce.** Korynty pozostały w tej samej cenie (Triest 8—9 ban. fl., Zante 10—12½). Rodzenki, jeszcze spokojnie, oczekujemy ładunek z 6,000 skrzynek. Migdały niżej (gorzkie 43—56 ban. fl., słodkie 42½—73).

**Korzenie.** Cassia lignea lepij (13½—14 fl. ban.). Angielskie ziele lepij (2½—2½ fl. ban.). Pieprz, dobry interes, 4½—6½ fl. ban.

**Nafta (Petroleum).** Interes znacznie mniejszy, w porównaniu z zeszłorocznym, na placu 500 beczek, przeciw 5,000 o tym czasie w roku zeszłym; ceny: Standart white 15½—16½ ban. fl., prime 16—16½.

**Zboże.** Pszenica, płacono 160—161½ fl. za łaszt 5,400 fl. H. Żyto 120 fl. za 5,100 H. Jęczmień mocno utrzymany, 137½ fl.—140 za 4,300 H ban. J. C. Sommer.

Berlin, 18 stycznia. (Zboże). Obrót we wszystkich niemal artykułach podlega w tej chwili wyłącznie wpływom powietrza. Stan pogody jest stanowczo zimny, a wiatr i barometr przepowiadają mrozy. Ztąd tendencja dzisiejszego targu we wszystkich artykułach była dosyć mocną a ceny bez wyjątku szły w górę.

**Pszenica** w miejscu z powodu wygórowanych żądań znalazła mało odbytu. Na późniejszą dostawę kupiono tylko na kwiecień i maj; cena o ½ tal. wyższa.

**Żyto** w miejscu przy ofertach umiarkowanych utrzymało się w lepszych nieco cenach. Na dostawę z powodu mrozu, kupowano chętniej, a ceny szły wyżej o ½ tal. nad ostatnie notowania niedzielne. Zastanawiającem jest, że znaczne pokupy nie spowodowały wyższych jeszcze cen.

**Owies** w miejscu trzymał się nieco lepij; na dostawę trochę drożej: kupiono 3,000 cet.

**Olj rzepakowy**, brak chęci dla tego artykułu ujawnił się bardziej jeszcze. Ceny, pomimo stałej pogody stanęły wyżej tylko o ⅓ tal.; kupiono 300 cet.

**Spirytus** nie stanowił wyjątku w ogólnej lepszej tendencji, ceny polepszyły się o ⅓—½ tal.; kapiono 40,000 kwart.

Notujemy:

**Pszenicę** w miejscu 60—73½ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 22—rs. 7 kop. 62); z dostawą w kwietniu i maju 63½—64 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 60—rs. 6 kop. 63).

**Żyto** w miejscu 52—54 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 39—rs. 5 kop. 50); z dostawą w styczniu 53½—54 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 51—rs. 5 kop. 57), w styczniu i lutym 52½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 44), w lutym i marcu tak samo, na wiosnę 52½—½ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 41—rs. 5 kop. 44), w maju i czerwcu 53 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 49), w czerwcu i lipcu 53 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 57).

**Jęczmień** w miejscu drobny i duży 43—55 tal.

**Owies** w miejscu 30½—35 tal., polski przedni 33½ tal.; z dostawą w styczniu 32½ tal., w styczniu i lutym 32½—⅓ tal., na wiosnę 32½—½ tal., w maju i czerwcu 32½ talarów.

**Groch cukrowy** 65—75 tal., na paszę 55—58 tal.

**Makę pszenią** w miejscu Nr. 0 4—4½ tal., Nr. 0/1 3½—4 tal. za cet.

**Makę żytnią** w miejscu Nr. 0 3½—3½ tal., Nr. 0/1 3½—3½ tal. za worek.

**Nasiona olejne:** rzepak 80—85 tal., rzepik 78—83 tal.

**Olj rzepakowy** w miejscu 9½ tal.; z dostawą w styczniu 9½ tal., w lutym i marcu 9½—⅓ talarów.

**Olj lniany** w miejscu 10½ tal.

**Olj skalny** w miejscu 8½ talarów.

**Okowitę** w miejscu 15½ tal.; z dostawą w styczniu 15½—⅓ tal., w lutym i marcu 15½ tal., w kwietniu i maju 15½ talarów.

## Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

**Medyolańskie 45 frankowe losy:** wylosowane d. 2 stycznia 1869 r. Wypłata d. 1 Lipca 1869 r.

Wyszły Serye:

631 895 1151 4430 5126 5193 5418 6992 7992.

Wygrały:

100000 fr. Ser. 5418 Nr. 24.

5000 fr. Ser. 5126 Nr. 2,

Po 1000 fr. Ser. 5126 Nr. 34 50, Ser. 7992 Nr. 46.

Po 400 fr. Ser. 1151 Nr. 1 40, Ser. 5193 Nr. 9, Ser. 5418 Nr. 37.

Po 200 fr. Ser. 1151 Nr. 22 46, Ser. 4430 Nr. 11, Ser. 5193 Nr. 35, Ser. 5418 Nr. 1 18.

Po 100 fr. Ser. 895 Nr. 17 19 45, Ser. 1151 Nr. 16 50, Ser. 4430 Nr. 21 26 48, Ser. 5193 Nr. 39, Ser. 6992 Nr. 11.

Po 60 fr. Ser. 631 Nr. 15 25 34 48, Ser. 895 Nr. 4 10 14 15 41 50, Ser. 1151 Nr. 24 31 33 34 35, Ser. 4330 Nr. 8 9 15 19, Ser. 5126 Nr. 8 9 14 24 25 29 30 42, Ser. 5193 Nr. 2 4 7 17, Ser. 5408 Nr. 14 28 42 47, Ser. 6992 Nr. 4 8 25 26 30 35 42, Ser. 7992 Nr. 15 30 33.

Resztujące Numera powyższych Seryj wygrały po 46 fr.

— **Darmstadtские 50 fl. losy.** Losowanie z dnia 2 stycznia 1869 roku.

Główne Wygrane:

40,000 fl. Nr. 37395.

10,000 fl. Nr. 73619.

5,000 fl. Nr. 94529.

3,000 fl. Nr. 9942.

Po 1000 fl. Nr. 25205 25896 26027 43167 50956 78324 84231 91664 107930 i 111271.

Po 400 guld. Nr. 9049 34117 37927 39855 43935 44010 50457 56274 58721 59664 61258 63197 65833 66968 72970 85247 90017 93167 98618 111296 112770 119367 121126 122873 126528 i 127602.

Po 200 fl. Nr. 1105 1403 4402 10504 10686 11280 13882 13986 17349 18182 18840 21760 23879 25232 28822 30203 33164 35431 36281 38270 40203 45484 46990 47328 48635 50196 55711 55988 56833 58520 59744 61281 62177 70197 75963 76821 78254 80624 83418 83939 95458 100866 104536 105501 106273 108318 109492 110853 114015 115085 119369 120035 120070 122934 123006 123404 125636 126941 127341 i 127871.

Po 160 fl. Nr. 780 2366 10646 11806 931 16546 17048 18662 20169 31626 23125 529 25072 407 695 30999 31082 32711 33311 35190 38934 41357 681 47162 382 801 48736 51040 603 777 52668 53382 674 731 54643 55963 56199 58273 955 59088 543 999 60642 61380 63377 67219 671 73965 75052 76733 78329 79291 81609 925 83195 86514 87410 88288 306 89915 90156 369 91015 93678 95515 97964 99160 101006 609 102172 402 103088 106480 109188 110447 112088 821 115187 116104 497 117066 118325 941 119681 120147 439 124071 366 571 125888 126694 127064 410 128855 129220 i 430.

## OGŁOSZENIA.

### SPRZEDAŻ WYROBÓW

Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego

W ULADÓWCE

Ulica Rymarska naprzeciw Banku dom JW. hr. Przedsiedzielskiego N.471a

Mianowicie:

Wódki słodzone i nie słodzone i czysta żytniówka doskonale rektyfikowana i t. p.

Likiery na sposób zagraniczny, Francuskie, Holenderskie i Włoskie.

Rhum Jamaiki i Arac de Goa.

Alkohol zdalny dla PP. Fabrykantów perfum, Aptekarzy i Fotografów.

Krochmal pszeniczny wyborowy.

Makarony pod rosół w różnych gatunkach.

Octy w różnych gatunkach jako też doskonale wody kolońskie.

PP. Handlującym oraz Właścicielom Cukierni, Restauracji Handlow Win i t. p. odstępować się znaczny rabat.

(Nr. 1376)

(4458)



Warszawa, dnia 9 (21) stycznia 1869 r.— Za pozwoleniem cenzury Rządowej.— w Drukarni Gazety Polskiej. Redaktor **Rudolf Chrząst.**